

OBSERWUJ



expressy.pl

# express

POWIATU KARTUSKIEGO

24 listopada 2021 roku | Nr 11 (245)



## PIENIĄDZE DLA PROJEKTU

Podpisano umowę na realizację projektu przedszkolnego. Dzieci skorzystają z zajęć dodatkowych.

str. 2

OBSERWUJ



expressy.pl

express\_biznesu



## OFICJALNE OTWARCIE SALI GIMNASTYCZNEJ

fol. UG Sierakowice

str. 3



## WYDZIAŁ NAGRODZONY

Tytuł Lidera informatyzacji trafił do wydziału w Starostwa Powiatowego w Kartuzach.

str. 6



## ROK INWESTYCJI

Te dwanaście miesięcy upłynęło pod znakiem inwestycji. Zrealizowano nie tylko te o budowie jezdni.

str. 10



## GOSZYN VS. CARTUSIA

Wystartowali bez kilku czołowych zawodników, stracone bramki.

str. 12

## Zmodernizowane place zabaw

**GMINA PRZODKOWO** | Stara, drewniana konstrukcja została zamieniona na nową, metalową z myślą by plac zabaw był przyjazny dla użytkowników. Realizacja tego pomysłu była możliwa dzięki grantom.



fot. UG Przdokowo

W Przdokowie i Załężu korzystać już można z nowych placów zabaw. Modernizacja pozwoliła na stworzenie bezpiecznych i przyjaznych miejsc do zabaw i rekreacji dla dzieci na świeżym powietrzu. Zdemontowane zostały stare drewniane urządzenia, a w ich miejscu ustawiono nowe, metalowe, które są trwalsze i bezpieczniejsze w użytkowaniu. Najmłodszy mieszkańcy Przdokowa mogą spędzać czas na zjeździe, ściance linowej, rurze strażackiej oraz huśtawce, a ich rówieśnicy z Załęża cieszyć się mogą zjeżdżalnią, ścianką linową i huśtawką. Inwestycje były możliwe dzięki dwóm grantom przyznanych gminie Przdokowo w ramach dobrosąsiedzkiego programu „WzMOcni swoje otoczenie”, organizowanego przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Na każdy cel przeznaczono niemal 20 tys. złotych. Program „WzMOcni swoje otoczenie” wspiera lokalne inicjatywy związane z aktywizacją społeczną, rozwojem wspólnej przestrzeni publicznej, poprawą jakości życia i bezpieczeństwa mieszkańców. Więcej informacji o działalności Polskich Sieci Elektroenergetycznych i programie „WzMOcni swoje otoczenie” przeczytać można na stronach [www.raport.pse.pl](http://www.raport.pse.pl) i [www.wzmocnijotoczenie.pl](http://www.wzmocnijotoczenie.pl).

## PRZODKOWO ŚWIĘTOWAŁO

**GMINA PRZODKOWO** | Msza św. w intencji Ojczyzny rozpoczęły się obchody 11 listopada, które minęły pod znakiem akcji charytatywnej oraz marszu w biało-czerwonych akcentach.



fot. UG Przdokowo

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele lokalnych władz Wójt Gminy Andrzej Wyrzykowski, Przewodniczący Rady Dariusz Toporek, delegacje gminnych jednostek OSP, delegacje SP Przdokowo, oddziału przdokowskiego ZKP oraz mieszkańcy. Oczywiście jak co roku nie mogło zabraknąć Przdokowskiej Orkiestry Dętej a także, w zupełności nowej odsonie, chóru Polifonia. Po Mszy św wszystkie delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem. Następnie uczestnicy skorzystali z specjalnie przygotowanego poczęstunku. O godz. 12.30 uformowano patriotyczny, kolorowy korowód w którym nie zabrakło biało czerwonych akcentów i wszyscy wspólnie przemaszerowali na halę sportową w Przdokowie, gdzie odbyła się akcja charytatywna, podczas której zbierano środki na rehabilitację dla Seweryna. Rozgrywki w piłce nożnej, koncerty, licytacje i wiele innych rzeczy, to wszystko wydarzyło się podczas tej akcji. Mieszkańców połączył jeden cel- zebranie środków na rehabilitację dla dobrego człowieka - Seweryna Wrońskiego, nauczyciela tutejszej szkoły. To właśnie dla niego wielu wspaniałych ludzi zmobilizowało się do działania i niesienia pomocy.

# Pozyskano środki finansowe na projekt

**GMINA PRZODKOWO** | Wójt Gminy Przdokowo Andrzej Wyrzykowski podpisał umowę na realizację projektu przedszkolnego pn. „Kontynuacja programu Nowe perspektywy dla OWP w Gminie Przdokowo”. Dzięki temu przedsięwzięciu najmłodszy uczniowie będą mogli uczestniczyć w nowych, ciekawych zajęciach.



fot. UG Przdokowo

Samorząd Gminy Przdokowo pozyskał środki finansowe na dalszą realizację przez następne dwa lata projektu przedszkolnego pn. „Kontynuacja programu Nowe perspektywy dla OWP w Gminie Przdokowo” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa 3 Edukacja, Działanie 3.1. Edukacja Przedszkolna ukierunkowanych na rozwój kompetencji kluczowych.

Dzięki unijnemu wsparciu we wszystkich oddziałach przedszkolnych przy szkołach podstawowych oraz w przedszkolu samorządowym

będą odbywały się zajęcia edukacyjne z języka angielskiego, robotyki, kompetencji społecznych (czyli współpraca w grupie, komunikacja, przedsiębiorczość, inicjatywność) oraz dla dzieci ze specjalnymi potrzebami jak gimnastyka korekcyjna oraz zajęcia z wykorzystaniem Metod Dobrego Startu. Projektem zostanie objętych 172 uczniów z placówek wychowania przedszkolnego w Przdokowie, Pomieczynie, Czeczewie, Wilanowie i Szarłacie natomiast 15 nauczycieli zostanie przeszkolonych na okoliczność przeprowadzenia zajęć, co pozwoli im podnieść jakość edukacji przedszkolnej. Aby zajęcia przeprowadzić facho-

wo i na odpowiednim poziomie w placówce wychowania przedszkolnego w Wilanowie zostanie przeprowadzony remont pomieszczenia, dzięki któremu uzyskamy nowe trwałe miejsca wychowania przedszkolnego. Ponadto szkoła otrzymała wyposażenie pomieszczenia obejmujące m. in. zakup mebli dla dzieci oraz materiałów dydaktycznych oraz narzędzi TIK.

Pozostałe placówki otrzymają materiały dydaktyczne oraz narzędzia TIK.

Ogólna wartość projektu 595.311,21 zł z czego z UE 506.014,53 zł. Umowę podpisano w dniu 10 listopada 2021 roku o godz. 09:00.

## Nekrologi Kondolencje

Zamów!

[d.bieszke@expressy.pl](mailto:d.bieszke@expressy.pl)

660 731 138

# Sala gimnastyczna w Załakowie oficjalnie otwarta

**GMINA SIERAKOWICE** | Uczniowie Szkoły Podstawowej w Załakowie doczekali się nowoczesnej sali gimnastycznej. Oficjalne otwarcie nowo wybudowanego obiektu i przecięcie symbolicznej wstęgi miało miejsce 5 listopada przy udziale zaproszonych gości, a wśród nich m.in. senatorów Stanisława Lamczyka i Kazimierza Kleiny, władz gminy Sierakowice, radnych rady powiatu i gminy oraz dyrektorów szkół.



Od tego roku szkolnego już tylko we wspomnieniach będą żyły nasze lekcje wychowania fizycznego prowadzone na holu głównym i korytarzach szkoły – powiedział Piotr Leszczyński, dyrektor szkoły. – Dziś z optymizmem patrzymy w przyszłość. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu władz gminy i wielu wspólnych ludzi możemy wreszcie cieszyć się nowoczesnym obiektem sportowym jakże ważnym dla prawidłowego rozwoju fizycznego naszych dzieci. Teraz możemy przyznać, że w ciągu kilku ostatnich lat były chwile zwątpień: czy się uda?, czy uda się naszym samorządowcom pozyskać konieczne środki finansowe na budowę sali?,

czy zapadnie korzystna dla nas decyzja? Udało się. Spełniło się marzenie wszystkich mieszkańców Załakowa.

W ramach inwestycji została wybudowana pełnowymiarowa wielofunkcyjna sala gimnastyczna o wymiarach 24x20 m wraz z trybunami na 100 osób oraz zaplecze socjalno-dydaktyczne. Przy sali, na poziomie I kondygnacji, znajdują się pomieszczenia szatniowo-sanitarne, a na poziomie antresoli (widowni) – trybuna oraz pokój trenerów. Natomiast w zapleczu socjalno-dydaktycznym znajduje się m.in. magazyn sprzętu oraz pomieszczenia dydaktyczne.

Obiekt pełni przede wszystkim funk-

cję szkolnej wielofunkcyjnej sali gimnastycznej, gdzie prowadzone będą zajęcia wychowania fizycznego. Natomiast po godzinach lekcyjnych zostanie udostępniany klubom sportowym i innym zorganizowanym grupom w celu rekreacyjnego uprawiania różnych dyscyplin sportu.

Nowo wybudowana sala gimnastyczna jest budynkiem na wskroś nowoczesnym – zainstalowano w nim pompy ciepła i instalację fotowoltaiczną, aby zredukować koszty związane z eksploatacją obiektu.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 4 257 720 zł, w tym 1 800 000 zł to środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Inwestycję wykonało Przedsiębior-



fot. UG Sierakowice

stwo „Walaszkowski” Sp. z o.o.

Zestawienie powierzchni oraz charakterystyczne dane:

- 1) Sala gimnastyczna:
  - powierzchnia użytkowa: 564,62 m<sup>2</sup>,
  - kubatura: 4641,00 m<sup>3</sup>,
  - powierzchnia zabudowy: 497,98 m<sup>2</sup>,
  - wysokość: 10,80 m,
  - długość budynku: 24,80 m,
  - szerokość budynku: 20,80 m,
  - wymiary areny sportowej 12x24 m,
  - liczba kondygnacji: 1 + antresola.
- 2) Zaplecze socjalno-dydaktyczne:
  - powierzchnia użytkowa: 151,50 m<sup>2</sup>,
  - kubatura: 736,29 m<sup>3</sup>,
  - powierzchnia zabudowy: 173,48 m<sup>2</sup>,
  - wysokość: 5,70 m,

- długość: 16,46 m,
- szerokość: 10,54 m,
- liczba kondygnacji: 1.

3) Wielkość widowni: 100 miejsc w 5 rzędach po 20 krzesełek. Widownia od sali gimnastycznej oddzielona balustradą. Widownia jest stała bez części ruchomych.

4) Wyposażenia Sali: 5 drabinek gimnastycznych podwójnych o wymiarach 180 cm x 250 cm lub 180 cm x 300cm, 2 zestawy do koszykówki, 2 bramki do piłki ręcznej i halowej, siatka do siatkówki ze słupkami i osprzętem, siatka osłaniająca okna oraz kotara grodząca umożliwiającą ćwiczenie dwóch grup jednocześnie.

Źródło: UG Sierakowice

## APEL BURMISTRZA ZOSTAŁ WYSŁUCHANY, BĘDZIE PRZYSTANEK

**GMINA ŻUKOWO** | Dobra wiadomość dla mieszkańców Otomina i okolic, a także dla zwolenników podróżowania koleją. W Otominie powstanie nowy przystanek kolejowy.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały już umowę na budowę nowego przystanku.

- Jednokrawędziowy peron będzie oświetlony i wyposażony w wiatę i ławki. Zamontowane zostanie oznakowanie i tablice informacyjne. Z myślą o osobach o ograniczonej możliwości poruszania się przewidziano pochylnię. Obok przystanku przygotowane zostaną stojaki na rowery – podają PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Dokumentację projektową nowego przystanku oraz jego budowę wykona firma PUH Rajbud Sp. z o.o. z Szymbarka. Termin realizacji zadania upływa w IV kwartale 2022 r.

- Przystanek w Otominie powstanie na trasie tzw. bajpasu

kartuskiego, który zostanie zrealizowany w ramach inwestycji „Przygotowanie linii kolejowych nr 234 na odcinku Gdańsk Kokoski – Stara Piła oraz nr 229 na odcinku Stara Piła – Gliniec jako trasy objazdowej” na czas realizacji projektu „Prace na alternatywnym ciągu transportowym Bydgoszcz – Trójmiasto” – dodają PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Co ważne, już niemal 1,5 roku temu Burmistrz Gminy Żukowo, Wojciech Kankowski, apelował do PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w sprawie utworzenia tego przystanku.

- Ujęcie w materiałach przetargowych jedynie rezerwy pod perony i dojeżdżania do nich w miejscowości Otomino oceniamy

niestety jako niewystarczające i znacznie oddalające taką inwestycję w bliżej nieokreślonej przyszłości. Mając na względzie te potrzeby, z naszej strony deklarujemy ścisłą współpracę poprzez zabezpieczenie dróg dojeżdżania i dojazdu do przystanku, jak również miejsc parkingowych – argumentował wtedy Burmistrz Wojciech Kankowski.

Podczas sesji w czerwcu 2020r. apel przygotowany przez Burmistrza został jednogłośnie prze głosowany przez radnych Rady Miejskiej w Żukowie. Inwestycja zostanie zrealizowana w ramach „Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2025”, a wartość prac to ponad 1,2 mln zł. Źródło: zukowo.pl



fot. zukowo.pl

**WARSZTATY „ZERO WASTE” Z DYNIA**

**GMINA ŻUKOWO** | Z jesienią najbardziej kojarzona jest właśnie dynia, na której przykładzie dzieci uczyły się o stylu życia „zero waste”.



fol. FB Łączy Nas Eko

To właśnie dynia stała się inspiracją do zorganizowania spotkania „Gdy od dyni głowa dymi”. Naukę stylu życia „zero waste” można proponować i propagować już wśród dzieci. Właśnie podczas sobotniego spotkania każde z dzieci otrzymało dynię. Na początku każde z nich wydrążyło swój owoc. Dynia uznawana jest za owoc, ze względu na swój słodki miąższ. Wydrążone owoce przeznaczone zostały na latarnie, a twarde miąższ posłużyło do przygotowania dyniowych babeczek. Podczas spotkania dzie-

ciaki miały świetną okazję do krótkich zajęć sensorycznych. W trakcie zajęć oddzielały pestki od miąższu. Każde z dzieci otrzymało „pakiet” pestek, które na wiosnę będzie mogło posadzić w swoich ogródkach.

W czasie kiedy piekły się babeczki, dzieciaki uczestniczyły w dyniowych warsztatach plastycznych. Spotkanie odbyło się w ramach projektu „Łączy nas Eko” realizowanego przez Ośrodek Kultury i Sportu w Żukowie.

**Źródło:** okis-zukowo.pl

**Nowy teren rekreacyjny dzięki wsparciu PSE**

**GMINA ŻUKOWO** | Idąc w to miejsce na spacer będzie można dowiedzieć się czegoś nowego, wystarczy zatrzymać się i przeczytać. W ciepłe dni wiata będzie idealna do grillowania.



fol. KGW Tuchom



W Tuchomiu powstała ścieżka edukacyjno-dydaktyczna i wiata grillowa. Inwestycje były możliwe dzięki zwycięskiemu projektowi Koła Gospodyń Wiejskich w Tuchomiu w dobrosąsiedzkim programie „WzMOcniJ swoje otoczenie”, organizowanym przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Na cel przeznaczono 20 tys. złotych.

Altana grillowa jest bezpiecznym miejscem do wypoczynku i integracji mieszkańców i turystów – przestrzeń przystosowana również dla osób z niepełnosprawnością. Z kolei ścieżka edukacyjno-rekreacyjna została wyposażona w ławeczki, kosze na śmieci, domki dla owadów i tablice edukacyjne.

„WzMOcniJ Swoje Otoczenie” to ogólnopolski

program grantowy, realizowany przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Skierowany jest do samorządów i ich jednostek – np. przedszkoli, szkół, bibliotek, czy ośrodków pomocy społecznej, oraz do organizacji pozarządowych, które chcą wprowadzać ważne i długotrwałe zmiany w swoim otoczeniu w jednej z siedmiu następujących obszarów: aktywność fizyczna, bezpieczeństwo, edukacja, rozwój wspólnej przestrzeni publicznej, środowisko naturalne, zdrowie i inne inicjatywy mieszczące się w celach programu. Dodatkowe informacje można znaleźć na stronach [www.raport.pse.pl](http://www.raport.pse.pl) oraz [www.wzmocnijotoczenie.pl](http://www.wzmocnijotoczenie.pl).

**Źródło:** zukowo.pl

Święta już wkrótce,  
więc nie zwlekaj,  
*zamieść  
zyczenia  
w naszej  
gazecie!*

Skontaktuj się:  
[d.bieszke@expressy.pl](mailto:d.bieszke@expressy.pl)  
660 731 138

— wyroby żukowskie —

**NA KAŻDĄ OKOLICZNOŚĆ  
I DLA KAŻDEGO!**

**GS**  
**ŻUKOWO**  
SAMOPOMOC  
CHŁOPIJSKA

e-mail: [masarnia@gs-zukowo.pl](mailto:masarnia@gs-zukowo.pl)  
[www.gs-zukowo.pl](http://www.gs-zukowo.pl) / facebook: @gs.zukowo

# Obchody Święta Niepodległości

**GMINA SIERAKOWICE** | Tradycyjnie, jak co roku, w ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości przedstawiciele sierakowickiego samorządu, delegacje lokalnych szkół, harcerzy i organizacji pozarządowych złożyli kwiaty przy pomniku Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, w hołdzie poległym za wolność.

Tegorocznym obchodom, od rana towarzyszył Jarmark Świętomarciński, który odbywał się w samym centrum Sierakowic. Na uczestników czekały specjalnie przygotowane na tę okazję przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Sierakowice. Królowały potrawy z gęsi, ale nie zabrakło także słodkości.

O godzinie 12 mieszkańcy zgromadzeni na Rynku przy akompaniamencie Młodzieżowej Orkiestry Dętej Gminy Sierakowice, wspólnie zaśpiewali „Mazurka Dąbrowskiego”, tym samym włączając się w ogólnopolską akcję „Niepodległa do Hymnu!”. Po hymnie Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca „Sierakowice” zaprosił wszystkich zebranych do wspólnego poloneza! W ramach obchodów uczestnikom zostały rozdane śpiewniki, by wraz z Chórem Discanus mogli śpiewać pieśni patriotyczne. Dzieci otrzymały biało-czerwone chorągiewki, zaś harcerze pomagali chętnym wykonać własne kokardy narodowe, dzięki czemu sierakowicki rynek wypełniony był biało-czerwonymi barwami.

Źródło: GOK Sierakowice



REKLAMA

U/2021/PR

Oferujemy kredyt  
konsumencki okazjonalny  
„JESIEŃ 2021”  
na preferencyjnych warunkach !!!!



**Bank Spółdzielczy  
w Sierakowicach**

**Kredyt udzielany jest zgodnie z obowiązującymi w Banku przepisami oraz na następujących dodatkowych warunkach:**

- wysokość kredytu do 15.000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych 00/100)
- kredyt uruchamiany jest jednorazowo na okres do dwóch lat
- oprocentowanie kredytu wynosi 6,50 % w stosunku rocznym i jest stałe
- prowizja od udzielonego kredytu wynosi 2,5 %
- wymagane ubezpieczenie kredytu lub poręczenie dla osób niebędących klientami banku
- kredyt wypłacany jest przez okres od 01.10.2021r. do 15.12.2021r.

**Kwota udzielonego kredytu 15.000,00 zł, okres kredytowania 24 miesiące, roczne oprocentowanie nominalne 6,50%, kwota odsetek 1.012,84 zł, prowizja za udzielenie kredytu 2,5% kwoty udzielonego kredytu, koszt zabezpieczenia kredytu 0,00 zł, przy przyjęciu wyżej wymienionych parametrów RRSO wynosi 9,45%, całkowita kwota do zapłaty, stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitego kosztu kredytu wynosi 16.387,84 zł.**

Ostateczne warunki kredytowania uzależnione są od wyniku oceny zdolności kredytowej klienta, daty wypłaty kredytu oraz terminu regulowania zobowiązania kredytowego.

Powyższa kalkulacja została sporządzona na dzień 01-10-2021r.

# Wydział Geodezji z nagrodą

**POWIAT** | 9 listopada w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kartuzach odbyło się spotkanie administracji geodezyjnej szczebla powiatowego z wykonawcami geodezyjnymi.

Było ono okazją do podziękowań dla wykonawców prac geodezyjnych, którzy chętnie składają operaty techniczne w postaci elektronicznej. To dzięki takiej kooperacji Wydział Geodezji Starostwa Powiatowego w Kartuzach uzyskał tytuł Lidera informatyzacji operatów 2021 r.

Uczestników przywitał Starosta Kartuski Bogdan Łapa, wyrażając nadzieję, że takie cykliczne spotkania pracowników organu z przedsiębiorcami geodezyjnymi pozwolą na wypracowanie odpowiednich

dobrych wzorców postępowania w zakresie obsługi wykonawców prac geodezyjnych przez pracowników Wydziału Geodezji.

W spotkaniu wzięli udział Pomorski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego Andrzej Żylis.

Podczas konferencji omówiono najważniejsze zagadnienia z zakresu znowelizowanej ustawy Prawo Geodezyjne oraz nowe akty wykonawcze dotyczące zasad i standardów wykonywania prac geodezyjnych.



fol. Starostwo Powiatowe w Kartuzach

fol. Starostwo Powiatowe w Kartuzach

## Obchody Narodowego Święta Niepodległości

**POWIAT** | Mieszkańcy powiatu kartuskiego wspólnie uczcili Narodowe Święto Niepodległości.



fol. Starostwo Powiatowe w Kartuzach

Uroczystości tradycyjnie rozpoczęły się Mszą Świętą w kartuskiej kolegiacie pw. WNMP. Następnie licznie zgromadzone poczty sztandarowe i delegacje różnych instytucji i organizacji prowadzone przez orkiestrę Ochotniczych Straży Pożarnych w Kartuzach, przemaszerowały pod pomnik Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej. Przy pomniku zebrani wysłuchali przemówienia Starosty Kartuskiego Bogdana Łapy, odmówili okolicznościową modlitwę, a następnie złożono kwiaty.

Dalsza część obchodów odbyła się na kartuskim Rynku, gdzie odbył się koncert zespołu wokalnego Cappelli Gedanensis i wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.

Na zakończenie na wszystkich czekała grochówka.



fol. Starostwo Powiatowe w Kartuzach

## POWIAT OTRZYMAŁ DOFINANSOWANIE W WYSOKOŚCI PRAWIE 17 MLN ZŁ Z FUNDUSZU POLSKI ŁĄD

**POWIAT** | 25 października w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kartuzach Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marcin Horała przekazał informacje o udzieleniu Powiatowi Kartuskiemu wsparcia w wysokości prawie 17 mln złotych z Programu Inwestycji Strategicznych w ramach Rządowego Funduszu Polski Łąd.



fol. Starostwo Powiatowe w Kartuzach

Środki zostaną przeznaczone na rozbudowę drogi powiatowej Sulęcyno-Gowidlino na prawie 8,5 kilome-

trowym odcinku Lemany-Sulęcyno, przy udziale środków własnych w wysokości niespełna 890 tys. złotych.

Polski Łąd to plan odbudowy polskiej gospodarki po pandemii COVID-19. W zamierzeniach ma zmniejszyć nierówności społeczne i stworzyć lepsze warunki do życia dla wszystkich obywateli. Jego częścią jest rozstrzygnięty 25 października przez premiera Mateusza Morawieckiego Program Inwestycji Strategicznych dla samorządów o wartości powyżej 23 mld zł. Realizowany jest on poprzez promesy inwestycyjne udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Samorządy mogły wnioskować o fundusze z 35 obszarów w wysokości nawet 95 proc. dofinansowania na m.in. budowę dróg, kanalizacji, oczyszczalni, czy odnawialnych źródeł energii. Łącznie samorządom z powiatu kartuskiego przyznano dofinansowania w wys. prawie 52 mln złotych.

## Starosta wręczył nagrody sportowe

**POWIAT** | W piątek 19 listopada, w siedzibie Starostwa Powiatowego, Starosta Kartuski Bogdan Łapa, wręczył nagrody za wybitne osiągnięcia sportowe. Nagrody zostały przyznane zarówno zawodnikom jak i trenerom.

Starosta Kartuski nagrodził wybitnych sportowców, za mistrzowskie osiągnięcia w swoich dziedzinach, którzy swym działaniem promują powiat kartuski na arenie europejskiej jak i światowej. Nagrodzony został także dyrektor sekcji kolarskiej GKS Cartusia – Wiesław Hirsz, organizator tej dyscypliny na terenie naszego powiatu, to jego wychowankiem jest m.in. Szymon Sajnok, mistrz świata w kolarstwie torowym.

### Lista nagrodzonych:

Krzysztof Różnicki – zawodnik GKS „Cartusia” Kartuzi, kwota nagrody 3 500 zł. Zawodnik w tym roku został: Halowym Mistrzem Polski Juniorów na 800 m. w Toruniu, Mistrzem Polski Juniorów na 800 m. w Lublinie (2-4.07.2021), Mistrzem Europy Juniorów

w Tallinie (15 – 18.07.2021).

Geworg Sahakjan - zawodnik GKS „Cartusia” Kartuzi, kwota nagrody 3 500 zł, Zawodnik w tym roku zdobył brązowy medal mistrzostw świata w stylu klasycznym w Oslo (2 – 10. 10.2021) w kat. do 72 kg. W 2018 roku był również brązowym medalistą mistrzostw świata, a w 2019 roku wicemistrzem Europy. Krzysztof Król – trener Krzysztofa Różnickiego, kierownik sekcji lekkoatletycznej GKS „Cartusia” Kartuzi, kwota nagrody 2 000 zł.

Bartłomiej Pryczkowski – trener Geworga Sahakjana, kwota nagrody 2 000 zł.

Wiesław Hirsz – trener zawodników sekcji kolarskiej GKS „Cartusia”, kwota nagrody 2 000 zł. Organizator bardzo dużej imprezy sportowej – Mistrzostw Polski w Kolarstwie Szoso-



fol. Starostwo Powiatowe w Kartuzach

wym, które odbyły się w dniach 16 - 20 czerwca 2021 na terenie powiatu kartuskiego w Kartuzach i Chmielnie. Uczestniczyło w nich ponad 200 zawodników.

Nagrodzonym gratulujemy dotychczasowych osiągnięć, życzymy kolejnych sukcesów sportowych oraz realizacji planów i zamierzeń.

# EKO-KRUSZ S.C.


*A. S. Bergańscy*


## KAMIENIE OZDOBNE

grysy, otoczaki, kora kamienna

- Kostka kamienna
- Kostka brukowa
- Kruszywa drogowe i budowlane
- Donice gabionowe
- Ziemia ogrodowa
- Eko-bordy, impregnaty, geotkaniny



 80-209 Chwaszczyno  
ul. Polna 13B

 733-544-544  
733-544-543

 [www.eko-krusz.pl](http://www.eko-krusz.pl)  
[biuro@eko-krusz.pl](mailto:biuro@eko-krusz.pl)

# Efekt Polskiego Ładu? Kowalskiemu zostanie pusty portfel i złość na samorządy

O rządowym programie Polski Ład rozmawiamy z Mieczysławem Strukiem, marszałkiem województwa pomorskiego.



fot. Renata Dąbrowska

**Politycy PiS w ostatnim czasie jeżdżą po całym kraju i rozdają czeki na inwestycje z programu Polski Ład. Chwalą się, że samorządy w ramach tego programu otrzymały 23 mld zł. Ponad 1,2 mld trafiło na Pomorze. Tymczasem samorządowcy – Pan również – mówią że nie ma się z czego cieszyć. Dlaczego?**

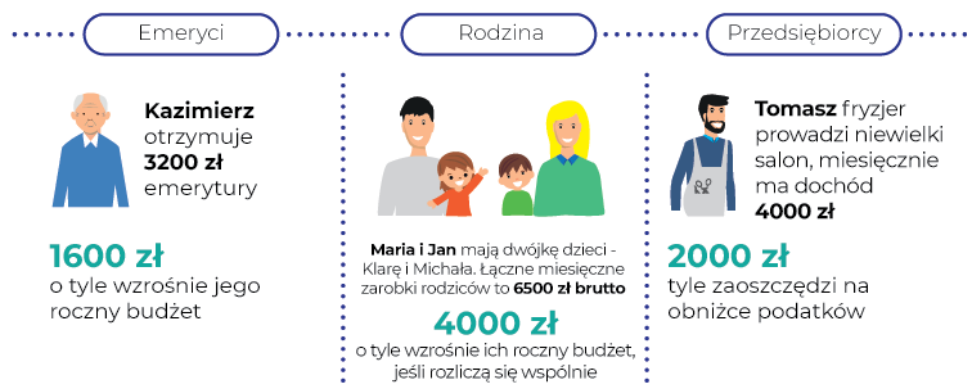
Bo wbrew zapewnieniom rządu Polski Ład to przede wszystkim program, który w znaczący sposób uszczupli dochody własne samorządów terytorialnych. Tylko w naszym województwie samorządy stracą na Polskim Ładzie około 1 miliarda złotych rocznie. Będzie mniej pieniędzy na inwestycje w infrastrukturę, oświatę, czy ochronę zdrowia w naszym województwie. Jednocześnie samorządy czekają większe wydatki związane m.in. ze znacznym wzrostem cen energii. To efekt polityki Prawa i Sprawiedliwości. Faktycznie jesteśmy obecnie świadkami spektaklu w wykonaniu członków rządu oraz parlamentarzystów obozu władzy, którzy wręczają „czeki” w ramach tzw. Polskich Inwestycji Strategicznych. Ale nikt głośno nie mówi, że obiecane w ten sposób pieniądze nie istnieją. Podkreślam: nie istnieją.

**Jak to? Czyli tych pieniędzy fizycznie nie ma?**

Nie. Mają dopiero pojawić się w wyniku wypuszczenia obligacji, których spłatę ten rząd zostawia przyszłym pokoleniom. Co więcej: wręczane dziś z honorami „czeki” to jest jedynie obietnica częściowej rekompensaty. Kolejna sprawa o której należy wspomnieć, to to, że znowu mamy do czynienia z naganym z punktu widzenia obiektywizmu przyznawania środków procesem faworyzowania „swoich”. Tak jak działo się to już wcześniej - w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, gdzie faworyzowano samorządy, w których władzę mają członkowie partii rządzącej bądź samorządowcy tej władzy przychylni. W przypadku Polskiego Ładu sytuacja się powtarza. Może nie aż tak beczelnie i wyraźnie, jednak wciąż podział środków jest dyskusyjny, skoro samorządy z przychylnych władz regionów dostają nawet dwa razy więcej pieniędzy per capita niż Pomorze - dla przykładu w województwie podlaskim jest to 1025 zł a w pomorskim - 522 zł.

**Ale przecież wszystkie samorządy mają**

## O czym mówi ulotka promująca „Polski Ład”



## O czym nie mówi ulotka promująca „Polski Ład”

1600 zł rocznie to **133 zł miesięcznie**      4000 zł rocznie to **333 zł miesięcznie**      2000 zł rocznie to **166 zł miesięcznie**

### Wzrost wydatków/nowe wydatki (miesięcznie):

- |  |   |  |
|--|---|--|
| + dentysta/protetyk – 200 zł                 | + basen dla dzieci – 300 zł                 | + najem lokalu – 400 zł                        |
| + zajęcia dla seniorów (kurs tańca) – 150 zł | + język angielski dla Klary – 200 zł        | + woda i energia elektryczna w lokalu – 100 zł |
| + rehabilitacja/basen – 200 zł               | + korepetycje z fizyki dla Michała – 200 zł | + rata kredytu – 150 zł                        |
|  | + bilety miesięczne – 160 zł                |  |
|  | + rata kredytu – 200 zł                     |  |

**Razem – 550 zł      Razem – 1060 zł      Razem – 650 zł**

### Wzrost stałych wydatków (miesięcznie):



**otrzymać specjalną subwencję rozwojową.**

Tak, tyle że proponowana przez rząd subwencja nie jest w stanie wyrównać samorządom strat, które spowoduje wprowadzenie Polskiego Ładu. Zmniejszone wpływy z podatków sprawią bowiem, że w kasie zabraknie pieniędzy na bieżącą działalność, jak np. ochronę zdrowia, czy na politykę mieszkaniową, utrzymanie dróg, transport zbiorowy. Jeżeli rząd chce prawdziwie zrehabilitować utratę w budżetach samorządów, to powinien zwiększyć im wysokość udziałów w PIT i CIT.

**Może samorządy stracą, ale rząd tłumaczy, że przeciętny Kowalski zyska. Przecież Polski Ład to obniżenie podatków dla 18 mln**

**obywateli. W kieszeniach Polaków zostanie 17 mld zł.**

To kolejne sprytne mydlenie oczu Polakom. Przyjmijmy, że w kieszeni statystycznego Kowalskiego zostanie 2000 zł rocznie. Brzmi dobrze, dopóki nie policzymy, że miesięcznie to raptem 160 zł. A przecież mamy do czynienia z najwyższą od dekad inflacją. Rosną ceny podstawowych produktów, ale też koszty energii, gazu, paliw. Dotyka to wszystkich. Więc przeciętny Kowalski nie ma specjalnych powodów do radości.

**Rozumiem, że na wsparcie samorządów też nie będzie mógł liczyć?**

W normalnym państwie, które zapewnia każ-

demu obywatelowi odpowiedni poziom bezpłatnych lub taniych usług publicznych, Kowalski swoje oszczędności może przeznaczyć na wakacje, albo kupić za nie jakiś ekstra gadżet. Ale nie żyjemy niestety w normalnym państwie, tylko w takim, które de facto prywatyzuje usługi publiczne. Polskie samorządy dysponując mniejszym budżetem będą zmuszone podnosić ceny usług publicznych bądź na nich oszczędzać. Przeciętny Kowalski będzie więc miał 160 zł, ale będzie musiał zaraz kupić droższy bilet na pociąg, autobus czy tramwaj. Zajęcia dodatkowe dla dzieci w szkole - o ile będą - będą płatne. Miejsc w publicznych żłobkach czy przedszkolach może zabraknąć. Znikną też stypendia dla zdolnych uczniów. Bilet do kina, teatru czy muzeum zdrożeje. Tak samo jak karnet na basen. A co z tymi, którzy korzystają z płatnych konsultacji medycznych, czy np. z pomocy psychoterapeuty dofinansowanej z samorządowych funduszy? Też zapłacą więcej. Założę się, że Kowalskiego czeka też remont zawieszania samochodu, zniszczonego na dziurawych, nieremontowanych drogach. I nagle okaże się, że w portfelu tegoż Kowalskiego nie ma już żadnych oszczędności.

**Ale czy to nie jest tylko taki teoretyczny „czarny scenariusz”?**

Absolutnie nie. Samorządy w całej Polsce już dziś tną wydatki. Dla przykładu: Rybnik zwalnia pracowników administracji w szkołach i logopedów, zrezygnował też z nauki pływania dla uczniów podstawówek. Zawieszono też remonty placówek szkolnych. Podobnie jest w Białymstoku. Warszawa chce skrócić czas działania przedszkoli i zrezygnować z zajęć podczas ferii. Gdynia rezygnuje z dodatkowych godzin nauki przygotowujących uczniów do egzaminów. A mówimy tylko o jednym obszarze, czyli o edukacji. Co z transportem? Pomocą społeczną? Ochroną zdrowia? Kulturą? Takich cięć będzie dużo więcej. Przy czym proszę zauważyć: PiS zaplanował to tak sprytnie, że nawet jak Kowalski się tą sytuacją zdenerwuje, to obwini o nią właśnie samorządy, a nie pomysłodawcę prywatyzacji usług publicznych, czyli rząd Prawa i Sprawiedliwości.

**Nie wszystkie samorządy krytykują Polski Ład. Ostatnio powstało nowe stowarzyszenie zrzeszające ok. 30 prezydentów polskich miast. Ci samorządowcy mówią że trzeba współpracować z rządem dla dobra mieszkańców. Ich postawę chwali premier Morawiecki.**

To niestety objaw bardzo niebezpiecznego zjawiska, którego jesteśmy świadkami - klientelizmu. Działania osłabiające budżety samorządów przy równoczesnym uruchamianiu coraz większej liczby programów rządowych powoli zabijają samorządność. Coraz częściej to nie lokalna społeczność i lokalne władze decydują jaka inwestycja ma być realizowana, a centrala w Warszawie. To kolejny obszar naszego państwa, w którym zamiast iść do przodu cofamy się o kilkadziesiąt lat. Samorządowcy, którzy dzisiaj robią sobie zdjęcie z przedstawicielami władzy krajowej nie widzą, że za chwilę nie będą potrzebni, bo wszystkie decyzje dotyczące ich małych ojczyzn będą zapadały w Warszawie na Nowogrodzkiej.

# COVID-19 nadal groźny. Ale mniej dla zaszczepionych

Szczepionki są wciąż najlepszą metodą ochrony przed ciężkim przebiegiem COVID-19, hospitalizacją i śmiercią. W pełni zaszczepieni chorują rzadziej i lżej, a w szpitalach przebywają ci, którzy mają choroby współistniejące, np. nowotwory, nadciśnienie czy są po przeszczepach. W Pomorskim Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku na początku listopada br. przebywało 216 pacjentów. Najstarszy chory na COVID-19 miał 103 lata, a najmłodszy miesiąc.

Według danych Ministerstwa Zdrowia z 10 listopada 2021 r. w pełni zaszczepionych jest ponad 20 mln Polaków, a dawkę przypominającą przyjęto ponad 1,1 mln z nas. W województwie pomorskim do tej pory wykonano dokładnie 2 614 137 szczepień, w tym w pełni zaszczepionych jest 1 175 787 osób. Na Pomorzu najwięcej w pełni zaszczepionych jest mieszkańców Gdańska (64,5 proc.), Krynicy Morskiej (63 proc.) i Gdyni (62,2 proc.). Niestety to wciąż zbyt mała liczba, aby zahamować epidemię. Jak twierdzą eksperci powinno być to nawet 90 proc. populacji. Wśród niezaszczepionych są osoby, które ze względów medycznych, nie mogą przyjąć preparatu oraz dzieci poniżej 12. r. ż. I to właśnie, aby ochronić ich, powinniśmy się zaszczepić. Przypomnijmy, że szczepienia dostępne są od 27 grudnia 2020 r. Zaszczepić można się m.in. w szpitalach, przychodniach i niektórych aptekach. W punktach szczepień są cztery preparaty do wyboru: dwudawkowe firm: Pfizer, Moderna i AstraZeneca oraz jednodawkowy Johnson& Johnson.

## Zwiększa się baza łózkowa

Według danych ze strony Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego z 10 listopada w szpitalach na Pomorzu przebywało 367 chorych na COVID-19, w tym 26 pacjentów było podłączonych do respiratorów. W sumie dla chorych przygotowano 545 miejsc, w tym 47 respiratorów. To zdecydowanie więcej niż na początku czwartej fali, która rozpoczęła się w sierpniu. Wtedy tylko szpital zakaźny w Gdańsku przyjmował pacjentów covidowych, przebywało w nim kilkanaście osób, a jedna była podłączona do respiratora.

– Już dwa miesiące temu mówiłem, że w związku ze zbyt małą liczbą zaszczepionych osób konieczne będzie ponowne uruchamianie kolejnych oddziałów szpitali dla pacjentów covidowych. I tak się dzieje. Na Pomorzu oddziały covidowe poza szpitalem zakaźnym są np. na Zaspie, w Słupsku i Kościerzynie – mówi lekarz i dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego Tadeusz Jędrzejczyk. – Obawiam się, że wraz ze wzrostem zakażeń do przychodni powrócą, tak nieubliwane przez pacjentów, teleporady – dodaje lekarz.

## Ilu zaszczepionych choruje?

W szpitalach w Polsce przebywa prawie 11,6 tys. pacjentów, w tym 951 jest podłączonych do respiratora (dane z 10 listopada). Dla przykładu w Pomorskim Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy w Gdańsku 9 listopada 2021 r. było hospitalizowanych 216 pacjentów, w tym 8 przebywało pod respiratorami. Najstarszy chory na COVID-19 ma 103 lata, a najmłodszy miesiąc, średni wiek pacjentów to 63 lata.

– Wśród pacjentów 136 osób nie ma szczepień, co stanowi 63 proc. wszystkich hospitalizowanych. W pełni zaszczepionych było 77 osób, wśród nich najmłodszy ma 37 lat, a najstarszy 103 lata, średni wiek to 75 lat. COVID-19 u trzech z hospitalizowanych osób potwierdzono po przyjęciu pierwszej dawki – informuje zastępca dyrektora Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego Tomasz Augustyniak.

W grupie pacjentów w szpitalu w Gdańsku

przebywa obecnie 19 dzieci, najmłodsze ma miesiąc, a najstarsze 15 lat.

## Szczepienia są skuteczne

Czy to oznacza, że szczepienia są nieskuteczne? Zdecydowanie nie.

– Po raz kolejny powtarzam, że jeśli ktoś jest w pełni zaszczepiony ryzyko zakażenia istnieje, ale jest dużo mniejsze. Żadna szczepionka nie daje 100-proc. odporności. Ważne jest to, że zastrzyk chroni przed ciężkim przebiegiem COVID-19, powikłaniami, hospitalizacją i zgonem. Dlatego tak wiele zamieszania na temat szczepień wywołują wypowiedzi ludzi, którzy nie mają żadnych kompetencji ani wiedzy w tym zakresie – zaznacza Tadeusz Jędrzejczyk. I jak dodaje: „spośród wszystkich osób, które zmarły wskutek COVID-19 w Polsce, tylko 3 proc. zgonów dotyczy osób w pełni zaszczepionych. Jeszcze nie jest za późno na zaszczepienie się, mimo że czwarta fala nabiera tempa i z dnia na dzień rośnie liczba diagnozowanych zakażeń”.

Według Tomasza Augustyniaka, jeśli mielibyśmy mniejszy odsetek zaszczepionej populacji, to sytuacja w szpitalach na Pomorzu przypominałaby tę z Lubelszczyzny, Podlasia czy Mazowsza.

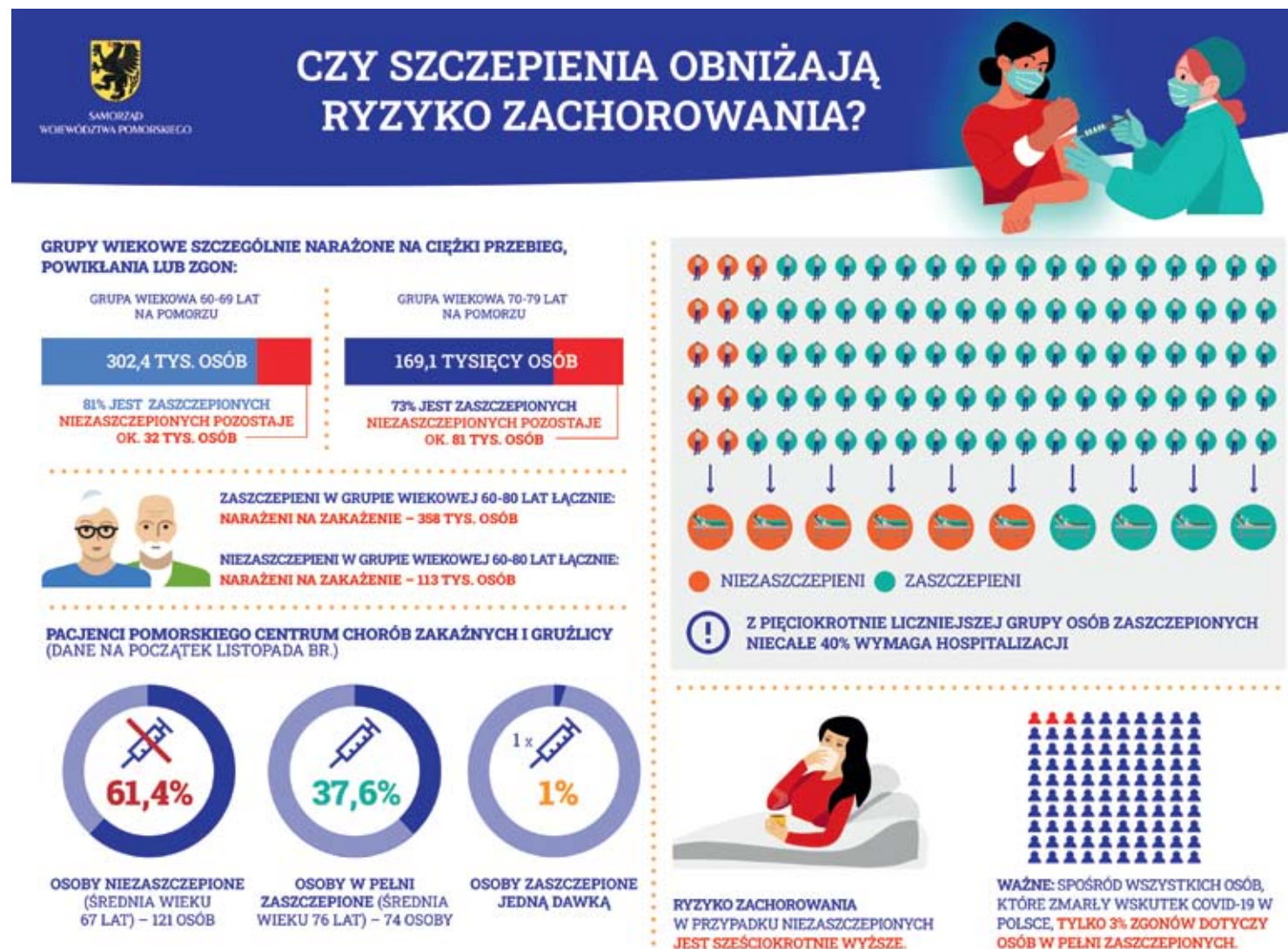
– W naszym szpitalu (PCCHZiG – przyp. red.) przebywają przeważnie ludzie starsi i obciążeni wieloma chorobami. To pacjenci po przeszczepach, z nowotworami, cukrzycą, otyłością czy nadciśnieniem. Ponadto, część z hospitalizowanych i zaszczepionych osób musiała mieć styczność z wirusem jeszcze przed zakończeniem pełnego cyklu szczepień. Ci zaszczepionych, którzy obecnie chorują, szczepili się przeważnie zimą lub wczesną wiosną. Jak pokazują zagraniczne dane, poziom odporności spada po ok. sześciu miesiącach od pełnego zaszczepienia. Ponadto, wśród zaszczepianych średni wiek pacjentów wynosi 75 lat, a u osób powyżej 65 r. ż. układ odpornościowy jest słabszy niż u 30-latk. Co więcej, każdy organizm inaczej reaguje na przyjęcie szczepionki, u niektórych efekt jest słabszy z powodu przyjmowania leków. Dlatego tak ważne jest, aby jak najwięcej osób przyjęło tzw. booster, czyli dawkę przypominającą – podkreśla Tomasz Augustyniak.

## Dalej dbajmy o siebie

Mamy coraz więcej zachorowań na COVID-19, bo po pierwsze w sezonie jesienno-zimowym wzrasta liczba infekcji górnych dróg oddechowych.

Po drugie wciąż zbyt mało osób zaszczepiło się przeciwko COVID-19. Poza tym coraz dłużej przebywamy w zamkniętych i mało wietrzonych pomieszczeniach, w których wirusy łatwiej się rozprzestrzeniają. Dlatego pomimo zaszczepienia powinniśmy dbać o siebie. Nadal w sklepach, kinach, komunikacji miejskiej musimy nosić maski osłaniające usta i nos. Powinniśmy myć ręce ciepłą wodą z mydłem minimum 30 sekund lub dezynfekować dłonie preparatami na bazie alkoholu. Warto unikać zatłoczonych miejsc jak np. centra handlowe i w miarę możliwości robić zakupy rano lub wieczorami. Spotkania organizujemy w małych grupach i z osobami bez objawów infekcji. Jak radzi Tadeusz Jędrzejczyk, w przypadku złego samopoczucia, gorączki, kataru czy kaszlu powinniśmy zostać w domu i się wykurować. Należy również wzmacniać odporność. Jak to zrobić? Trzeba stosować odpowiednią, bogatą w warzywa i owoce dietę, suplementować witaminę D3 oraz pić dużo wody (min. 2 litry dziennie). Powinniśmy też zadbać o wystarczającą ilość snu, aktywność fizyczną na świeżym powietrzu i w miarę możliwości unikać stresu.

(DK)



# Rok inwestycji w powiecie kartuskim

**POWIAT** | Mijający rok upłynął w powiecie kartuskim pod znakiem inwestycji. Rozmowa z Bogdanem Łapą, starostą kartuskim, o inwestycjach zrealizowanych na terenie powiatu.

**Mamy za sobą trzy lata obecnej kadencji, co zaliczyłby Pan do największych sukcesów?**

Powiat kartuski od lat niezmiennie cieszy się dużym zainteresowaniem inwestorów, głównie związanych z budownictwem. Z intensywną zabudową łączą się inwestycje w infrastrukturę drogową. Z roku na rok remontujemy, przebudowujemy coraz więcej odcinków dróg, w roku 2019 – 8,5 km, 2020 – 15 km, w obecnym kolejnych 25 km. Bardzo ważne jest dla nas bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów, stąd szczególną uwagę przykładamy do budowy nowych chodników i ciągów pieszo-rowerowych. Wszystkie te działania realizujemy we współpracy z naszymi samorządami gminnymi, a jednocześnie staramy się o środki zewnętrzne, w tym o dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

**W ostatnich latach przybywa mieszkańców powiatu kartuskiego, widać to zwłaszcza w gminie Żukowo, a konkretnie w miejscowościach bezpośrednio sąsiadujących z Trójmiastem. Jakie inwestycje w tym roku realizuje Powiat Kartuski dla mieszkańców gminy Żukowo?**

Niezmiernie ważna jest dla mnie ciągła poprawa warunków życia wszystkich mieszkańców naszego regionu. Istotna

była, jest i będzie dostępność komunikacyjna, rozwój sieci dróg i połączeń z aglomeracją trójmiejską. W Tuchomiu i Barniewicach zakończyliśmy przebudowę drogi powiatowej nr 1902G. W pierwszym przypadku został ułożony nowy chodnik, a w drugim utwardzono 500-metrowy odcinek od skrzyżowania w Barniewicach do terenów leśnych, prace te wykonano za ponad 355 tys. złotych. Wyremontowaliśmy także 3,84 km drogi powiatowej nr 1416G w Miszewie za prawie 1,4 mln złotych. Na to zadanie otrzymaliśmy 50 % dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a gmina Żukowo udzieliła wsparcia w wysokości 20 tys. złotych, natomiast Powiat Kartuski zainwestował w tę drogę 680 tys. złotych.

**Bardzo duże natężenie ruchu obserwujemy na skrzyżowaniu dróg Leżno-Pępowa i Lniska-Czaple.**

Tak, to niewralgiczne odcinki, które są alternatywą dla kierowców dojeżdżających do Gdańska przez Kokoski i Rębiechowo. Dlatego, w celu lepszej płynności i zapewnienia bezpieczeństwa, w tym miejscu powstaje rondo, które w końcu listopada zostanie oddane do użytku. Cała inwestycja kosztowała 2,33 mln złotych i była dofinansowana w kwocie 950 tys. złotych z RFRD oraz w wy-

sokości 300 tys. złotych ze środków gminy Żukowo. Powiat Kartuski na budowę ronda wydał ze swojego budżetu prawie 1,1 mln złotych.

W tym roku również zainwestowaliśmy ogromne środki w remont drogi powiatowej nr 1930G na odcinku Lniska-Niestępowo-Sulmin. Została już wyłożona nowa nawierzchnia na odcinku 5,8 km (wartość zadania 2,26 mln złotych, z czego połowę pozyskaliśmy z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a 150 tys. złotych stanowiła dotacja gminy Żukowo), a od końca stycznia 2022 roku będziemy mogli korzystać z nowego wiaduktu nad torami w Niestępowie. 24-metrowy wiadukt będzie posiadał jezdnię o dwóch pasach ruchu z półtorametrowym chodnikiem z jednej strony oraz dwumetrowym ciągiem pieszo-rowerowym z drugiej. Całość kosztuje niemal 4,8 mln złotych. Powiat Kartuski otrzyma 2,6 mln złotych z budżetu Państwa, z rezerwy subwencji ogólnej Ministerstwa Infrastruktury, pozostała kwota pochodzi ze środków własnych Powiatu. Przebudowa mostu w Niestępowie była dla mnie priorytetem. Z całą pewnością przyczyni się on do udrożnienia komunikacji na całej trasie Lniska-Sulmin i znacznie poprawi bezpieczeństwo w ruchu pieszym i kołowym.



foto: Starostwo Powiatowe w Kartuzach

**Proszę jeszcze o krótką informację o planach drogowych na przyszły rok?**

Wspólnie z gminami planujemy kolejne inwestycje w tym zakresie. Złożyliśmy m.in. wnioski do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dotyczące modernizacji 16 przejść dla pieszych na drogach po-

wiatowych. Przed nami także ogromne zadanie, a więc rozbudowa drogi na odcinku Lemany-Sulęcyno. Czekamy także na ostateczne uzgodnienia dotyczące wykonania chodnika przy drodze powiatowej z Miszewa do Pępowa.

Dziękuję za rozmowę.

Szukasz pracownika?

## Zamieść OGŁOSZENIE!

Kontakt: [d.bieszke@expressy.pl](mailto:d.bieszke@expressy.pl) | 660 731 138

**REDAKCJA**  
ul. Gniewowska 7, 84-200 Wejherowo  
tel./fax. 58 736 16 92, tel. 58 736 33 22

**REDAKTOR NACZELNY:**  
Piotr Ruszewski

**DYREKTOR HANDLOWY:**  
Rafał Laskowski

**DZIENNIKARZ:**  
Monika Fischer

**BIURO REKLAM**  
Danuta Bieszke,  
[d.bieszke@expressy.pl](mailto:d.bieszke@expressy.pl),  
tel. 660 731 138  
[reklama@expressy.pl](mailto:reklama@expressy.pl)

**SEKRETARZ DS. ADMINISTRACYJNYCH:**  
Magdalena Chmielewska  
tel. 796 600 155  
[m.chmielewska@expressy.pl](mailto:m.chmielewska@expressy.pl)

**SKŁAD:** Łukasz Wick

**WYDAWNICTWO**  
NORDAPRESS PPHU,  
84-200 Wejherowo,  
ul. Gniewowska 7,  
tel./fax 58 736 16 92  
NIP 588-131-07-65

**ISSN 2080-7430**  
**DRUK** Express Media Bydgoszcz  
**NAKLAD** 10 000 egzemplarzy

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa jest zabronione.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

**REDAKCJA GDAŃSK:**  
Aleja Zwycięstwa 24, 80-219 Gdańsk,  
tel. fax. 58 55 333 40,  
tel. 58 736 33 22

## LAUREACI KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO

**POWIAT** | W terminie od 23 lipca do 25 października br. trwał otwarty konkurs fotograficzny pn. Klimaty Szwajcarii Kaszubskiej. Jego celem było ukazanie walorów kulturowych, architektonicznych i turystycznych naszego regionu.



foto: Starostwo Powiatowe w Kartuzach

Organizatorem konkursu był Powiat Kartuski, którego zamierzeniem było pozyskanie i prezentacja fotografii obrazujących przejawy życia w wielu różnorodnych dziedzinach.

Do konkursu przyjęto 196 prac od 43 autorów.

Komisja Konkursowa w składzie: Wojciech Okroj – Przewodniczący Komisji – wicedyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Kartuzach, Marcin Plichta – artysta, dyrektor Galerii Refektaria, Cezary Czaja – fotograf, właściciel studia fotograficznego Mag Fotografia Sp. z o.o. oraz Aneta Cyman-Myszka – inspektor Wydziału Edukacji, Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Kartuzach podczas spotkania w dniu 29 października, po wnikliwej analizie nadesłanych fotogra-

fii postanowiła wyróżnić prace następujących autorów:

- Andrzej Voelkner za zdjęcia: Widok z Sobótki, Widok na Jezioro Ostrzyckie, Most w Rutkach, Wrzos i Mgła, Zima na Kaszubach
- Arkadiusz Byczkowski za zdjęcia numer 3 i 4
- Łukasz Siekacz za zdjęcie numer MG8207
- Magdalena Kanka za zdjęcie numer 1
- Mariola Karczewska za zdjęcia numer 2 i 4.

Jednocześnie Komisja wyłoniła laureatów konkursu:

- I miejsce – Marcin Kusznierec
  - II miejsce – Robert Roszkowski
  - III miejsce – Janusz Lipiński
- Nagrodzeni przesłali po 5 fotografii. Zdjęcia wszystkich laureatów zostaną zaprezentowane podczas wystawy pokonkursowej.

Organizatorzy i Komisja dziękują za duże zainteresowanie konkursem fotograficznym pn. Klimaty Szwajcarii Kaszubskiej. Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym składamy gratulacje.

We wtorek 23 listopada o godz. 13.00 w Muzeum Kaszubskim w Kartuzach Starosta Kartuski Bogdan Łapa wręczy nagrody i wyróżnienia wszystkim laureatom. W tym dniu odbędzie się również premiera wystawy – prezentacja on-line nagrodzonych i wyróżnionych prac (na profilu Facebook Powiat Kartuski oraz kanale Youtube).

# wybieram pomorskie

Środa, 24 listopada 2021 r.  
Nr 11

## Rozważny i romantyczny

- **W biznesie jest jak w sporcie. Chociaż na sukces pracuje wiele czynników, najważniejsze, aby jasno wyznaczyć cel i trzymać się obranego kursu, zawsze pamiętając, że o wyniku decyduje praca zespołu – ma pewność Mateusz Kusznierevicz, Mistrz Olimpijski, biznesmen, ambasador marki Giorgio Armani i inicjator nowych technologii z „szóstym zmysłem” do startupów.** —



**Od wielu lat swoim zaangażowaniem w zróżnicowane aktywności udowadniasz, że doba jest jednak pojęciem względnym. Czym w tej chwili zajmujesz się mistrz?**

Myślę, że dobrze zarządzam swoim czasem. Ostatnio wykonywałem test Gallupa i przekonałem się, że jednym z pięciu moich najmocniejszych talentów jest bycie tzw. aktywatorem. To dobra wiadomość, ponieważ pracując nad własnym rozwojem koncentruję uwagę na predyspozycjach, nie tracąc czasu na aspekty trudne lub niemożliwe do poprawienia. Z resztą praca nad mocnymi stronami od wielu lat jest dla mnie kluczem do sukcesów i szczęścia w życiu, w którym dziś wciąż jako aktywny sportowiec wprowadzam sport do biznesu.

**W jaki sposób?**

Prowadzę wykłady, dzieląc się ze słuchaczami teorią i praktyką opartą na konkretnych metodach i przykładach z życia wziętych. Staram się nie tylko inspirować, ale także

spawić, by to o czym opowiadam udało się przełożyć na wymierne działania. Drugim obszarem, którym zajmuję się zawodowo jest Komunikacja – specjalizuję się w promocji, sponsoringu i działaniach sprzedażowych. Współpracuję z markami bazując na storytellingu i przygotowaniu treści (tzw. contentu), za pomocą którego docieramy z ciekawym przekazem do określonych grup odbiorców. Klamrą moich aktywności biznesowych są pomysły związane z nowymi technologiami.

**Dość nietypowe zamiłowanie, jak na żeglazka. Przyszłość tak bardzo Cię fascynuje?**

Technologia towarzyszy mi od najmłodszych lat. Rodzice łączyli talenty inżynierskie z pasją do dyscyplin artystycznych, co w moim przypadku zaowocowało właśnie ciekawością przyszłości. Dziś żyjemy w czasach, w których otaczające nas innowacje są na porządku dziennym – z zainteresowaniem odkrywałem je podczas wyjazdów zagranicznych, powodowały moc

inspiracji, a towarzysząca temu ciekawość pchała do chęci wdrażania. Nie czułem się więc zaskoczony, gdy we wspomnianym teście wybrzmiało, że technika, aplikacje, rozwiązania systemowe są dla mnie pasjonujące. To dowód na to, że startupy mam we krwi (śmiech).

**Jako inwestor czy osoba udzielająca wsparcia? Czym startup jest Cię w stanie przekonać do zaangażowania?**

Wspieram, jeśli nałożą się na siebie ciekawy temat, w którym widzę nie tylko potencjał do rozwoju, ale też i szansę, że ujrzy on światło dzienne, a ja będę mógł odegrać w nim jakąś rolę oraz ciekawi ludzie wśród których dobrze się czuję.

**Masz „szósty zmysł” do raczkujących biznesów? Przekucie i wiarę w powodzenie pomysłu uważasz za wystarczające, aby wejść w temat?**

Myślę, że szósty zmysł to nic innego, jak składowa wiedzy, doświadczenia, pewnej wizji i wycucia oczekiwań i przyszłości rynku. Siebie określiłbym jako wizjonera, który czując dany temat potrafi zapalić do niego kolejne osoby i wspólnie z nimi pokonać drogę nie dookoła, a w sposób umożliwiający wykonanie koniecznych działań.

**Mistrz poszukiwania usprawnień zawsze wyprzedza trendy?**

Wydaje mi się, że tak, jak w przypadku nowej odzieży żeglarskiej sprawdzającej się w najbardziej trudnych warunkach. Jest wyposażona nie tylko w membranę grafenową, ale co stanowi spore novum ma wbudowany na stałe w rękaw wyswiewacz ciepłokrystaliczny, który można gniesć na wszystkie sposoby. Stale szukam nowych past polerskich, które przyspieszą

moją łódkę, innowacyjnych kształtów żagli i kolejnych wdrażanych przeze mnie nowatorskich rozwiązań, które już widzę, że przynoszą efekty.

**Rozumiem, że dużą frajdę sprawia Ci już sama możliwość sprawdzania nowości?**

Tak, szczególnie na początkowym etapie, gdy wpadnę na jakiś pomysł i końcowym, gdy widać efekt. Środkowa mniej (śmiech).

**Jak się mają łóżyska do kampanii perfum Aqua Di Gio, której jesteś twarzą?**

Innowacyjne rozwiązanie w łóżyskach Kusznierewicza nie wymaga smarowania żadną cieczą (śmiech). Łóżyska są biznesem rodzinnym, a współpracą z Giorgio Armanim to działania promocyjne i wspierające kampanię reklamową znanej marki. Zdecydowanie dwa różne światy, których pomimo, że jestem łącznikiem, to wymagają ode mnie funkcjonowania na zupełnie innych poziomach.

**Czy w tej chwili żeglarstwo jest dla Ciebie wyłącznie dodatkiem, a może widzisz w nim potencjał na biznes? Jak bardzo zmieniła się Twoja perspektywa od czasu olimpijskiego złota?**

Dziś uprawiam sport wyłącznie dla przyjemności i utrzymania dobrej formy. Jest motywacją do bycia zdrowym, aktywnym i do podróży po świecie. Natomiast w biznesie zarabiam pieniądze potrzebne na sport. Moim hasłem przewodnim jest wprowadzanie sportu do biznesu, więc dla wszystkiego, co robię zawodowo bazą jest moja przeszłość. Pozwala mi to również dzielić się wiedzą i oferować kolejnym przyszłym mistrzom sprawdzone metody. Mam wielką przyjemność, że gdy wracam z regat potrzebuję jednego dnia, aby się przeorganizować, ubrać garnitur

i zawiązać krawat. Nieustannie myśląc, jak czynny sportowiec.

**Taka dualność nie jest uciążliwa w skali codziennych zadań?**

Mogłaby być uciążliwa dla osoby, która jej nie chce lub nie jest na nią gotowa. Ja opieram się na moich rutynach, przyzwyczajeniach, sposobie myślenia i działaniach, które tak ustawiłem, że nie wyobrażam sobie innego modelu. Po 3-4 tygodniach intensywnej pracy wręcz potrzebuję oderwać się od rzeczywistości i wejść do świata sportu, który nie dosyć, że ładuje mnie pozytywną energią, to pozwala czerpać z niego kolejne biznesowe pomysły. I odwrotnie, gdy przyjeżdżam na regaty bardzo często sięgam do działań zawodowych.

**Jakiej rady udzieliłbyś przedsiębiorcom? Co takiego jest w stanie spowodować, że wydarzy się punkt zwrotny?**

Przed wszystkim powinniśmy zdawać sobie sprawę, że nigdzie nie zajdziemy nie wiedząc gdzie zmierzamy, nie mając wyznaczonego konkretnego celu. Powinien być jasny i zapisany, ponieważ tylko w ten sposób uda się go zrealizować niezależnie, czy dotyczy on tygodnia, miesiąca, a nawet lat. Drugą radą jest przypomnienie, że nigdy nie pracujemy sami, bo za sukcesem stoi zespół. Pamiętam, gdy po raz pierwszy płynęliśmy z Dominikiem Życkim na dwuosobowej łódce, a ja jako sternik wykonałem nagle zwrot bez uprzedzenia. Co się stało? Dominik wylądował w wodzie, nie mając pojęcia, że planuję jakikolwiek manewr. Dokładnie to samo dzieje się w biznesie - jeśli nie będzie wymiany informacji, bo nie dbamy o dobrą komunikację z załogą, pozabawimy zespół, gdzie, po co i w jakim czasie powinniśmy wspólnie dotrzeć.



# Rynek powierzchni handlowych odbija się po lockdownie

## Nowy biurowiec w Gdańsku Wrzeszczu

**Blisko 13 tys. mkw. powierzchni dostarczy na trójmiejski rynek Punkt - kameralny biurowiec z sześcioma kondygnacjami nadziemnymi i jedną podziemną. Powstaje on we Wrzeszczu, a inwestorem jest firma Torus, która wybudowała kompleks Alchemia na Przymorzu.**



Budynek certyfikowany będzie w systemie LEED v4. Spełniać będzie więc najwyższe standardy środowiskowe związane m.in. z energooszczędnością czy niskim zużyciem wody pitnej obniżając przy tym koszty eksploatacyjne, jak również zużyciem przyjaznych dla człowieka materiałów budowlanych. Będzie również certyfikowanym „Obiektem bez barier”, przystosowanym do swobodnego poruszania się osób niepełnosprawnych. W budynku nie zabraknie technologicznych innowacji - jedną z nich jest zmodernizowany niedawno system central wentylacyjnych, dzięki czemu w praktyce zlikwidowano możliwość rozprzestrzeniania się różnego rodzaju patogenów, takich jak bakterie czy wirusy. Wyróżniać będą go także: 3-metrowa wysokość pomieszczeń biurowych, uchylne okna, system indywidualnej kontroli temperatury, aplikacja budynkowa z szeregiem praktycznych funkcji (ułatwiająca m.in. dostęp do budynku) oraz pełna infrastruktura dla rowerzystów. Na parterze znajdują się lokale usługowe, które służyć będą potrzebom nie tylko pracowników. Z kolei na czwartej kondygnacji zaprojektowano taras, który będzie miejscem relaksu i odpoczynku dla pracowników. W inwestycji zaplanowano 283 miejsca parkingowe, w tym 83 podziemne. Punkt jest świetnie zlokalizowany - tuż przy popularnych galeriach handlowych (Bałtyckiej i Metropolia), i skomunikowany - nieopodal Dworca PKP/Szybkiej Kolei Miejskiej/ Pomorskiej Kolei Metropol-

litalnej Gdańsk Wrzeszcz, w pobliżu licznych przystanków autobusowych i tramwajowych. Dojazd do centrum Gdańska Głównego zajmuje z tego miejsca zaledwie kilka minut, z kolei w kwadrans dotrzeć można do Sopotu czy Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy. Kameralny biurowiec w tak wielofunkcyjnym otoczeniu będzie świetnym miejscem do pracy i rozwoju biznesu. Wprowadzi biznesową funkcję i uzupełni ofertę tej części miasta, bogatej w usługi i handel. Będzie też kolejnym punktem centralnego dystryktu biznesowego kształtującego się od wielu lat pomiędzy dzielnicami Wrzeszcz i Oliwa, wzdłuż głównego ciągu komunikacyjnego Trójmiasta. Projekt budynku przygotowała pracownia APA Wojciechowski Trójmiasto. Planowany termin zakończenia inwestycji to II kwartał 2023 roku.



**Powrót klientów do centrów i parków handlowych, nowe międzynarodowe marki na polskim rynku i nowe obiekty w budowie - to optymistyczne wnioski, które można wysnuć z raportu „Rynek powierzchni handlowych - powrót optymizmu?” przygotowanego przez ekspertów Cushman & Wakefield. Są też wnioski mniej optymistyczne, za którymi kryje się konieczność przemodelowania niektórych obiektów handlowych.**

Raport jest przekrojową analizą sytuacji na rynku nieruchomości handlowych widzianej z perspektywy trzech stron - właścicieli obiektów, najemców oraz konsumentów. Badania potwierdzają, że klienci nie chcą rezygnować z zakupów stacjonarnych w centrach i parkach handlowych, natomiast ich preferencje uległy pewnym zmianom.

### PUNKT WIDZENIA WŁAŚCICIELI CENTRÓW HANDLOWYCH

W połowie marca 2020 r. rynek nieruchomości, a w szczególności rynek powierzchni handlowych, dosłownie zatrzymał się. Z dnia na dzień wprowadzono ograniczenia pandemiczne, galerie handlowe i większość sklepów zamknęto. Gdy zniesiono obostrzenia, szybko okazało się, że obawy branży o to, czy klienci wrócą, są bezpodstawne.

- Szybki powrót konsumentów do centrów handlowych po pandemii napawa dużym optymizmem, ale absolutnie nie zwalnia wszystkich uczestników rynku od szukania nowych rozwiązań oraz badania i analizowania danych, tak aby podążać za zmianami i pracować nad zwiększaniem satysfakcji konsumentów, co wydaje się być jedynym gwarantem sukcesu. Dla osiągnięcia tych celów niezbędna jest współpraca pomiędzy wynajmującymi i najemcami - przekonują autorzy raportu.

To ważne, tym bardziej, że sektor powierzchni handlowych cały czas się rozwija. Łącznie w pierwszej połowie 2021 r. oddano do użytku prawie 200 tys.



mkw. powierzchni handlowej. Jednocześnie w wyniku zamknięć placówek Tesco, 70 000 mkw. wycofano z rynku. Ponad 420 tys. mkw. powierzchni handlowej jest obecnie w trakcie budowy z terminem otwarcia zaplanowanym na 2021-2022 r. Prawie połowa budowanej obecnie powierzchni handlowej zostanie dostarczona na rynki mniejszych miast o populacji poniżej 100 000 mieszkańców. Jak szacują autorzy raportu, w dalszym ciągu będziemy też obserwować dynamiczny rozwój formatu parków handlowych, które stanowią 50% budowanej obecnie powierzchni handlowej.

### PUNKT WIDZENIA KONSUMENTA

Podczas pierwszych wizyt w obiektach handlowych, po ich ponownym otwarciu, klienci zauważyli znaczny wzrost cen (55% odpowiedzi), a także zniknięcie niektórych sklepów z oferty znanych i odwiedzanych przez nich centrów handlowych (26%). Dla 1/4 ankietowanych negatywnym zjawiskiem okazał się brak promocji, których się spodziewali. Znaczna część badanych (ok. 20%) odnotowała też ograniczenia w ofercie swoich ulubionych marek, braki w rozmiarówkach, a także mniejszą liczbę personelu, co często negatywnie wpływało na odbieraną przez klienta jakość obsługi w sklepach.

Do centrów handlowych klientów przyciągają też marki. Rossmann, CCC, Pepco, Empik, RTV Euro AGD, Media Markt, Deichmann, H&M, Jysk i Reserved to 10 najczęściej wymienianych przez ankietowanych marek będących magnesem zachęcającym do odwiedzenia centrum czy parku handlowego. Klienci ciekaw są też nowości. W pierwszej połowie tego roku działalność w Polsce oficjalnie zainaugurowało też kilka znanych marek, jak Lego, Rolf Benz, Dental Pro Clinic, Yargici, Half Price, Camicissima, Duxiana. Kilka znanych marek też zniknęło: Stefanel, Salamander, Camaieu, czy Promod.

Jeden z ważniejszych elementów w funkcjonowaniu branży handlowej w czasach pandemicznych to zapewnienie klientowi poczucia bezpieczeństwa przez zachowanie reżimu sanitarnego w obiektach handlowych. Do najważniejszych elementów w tym zakresie należą: częste

czyszczenie powierzchni wspólnych (55% odpowiedzi), dostępność płynu do dezynfekcji rąk przy wejściu do każdego sklepu i na terenie powierzchni wspólnych (52% odpowiedzi) oraz możliwość otrzymania maseczki, kiedy jej zapomnimy (51% odpowiedzi). Bardzo ważne dla konsumentów jest również prawidłowe noszenie maseczek przez innych klientów, a także pracowników sklepu i ochronę.

### PUNKT WIDZENIA NAJEMCÓW

Co oczywiste, w przypadku większości najemców, pandemia COVID-19 wpłynęła negatywnie na ich działalność - odpowiedziało tak 85% badanych. Najczęściej skutkowało to spadkiem obrotów - 70%, zmniejszeniem liczby pracowników - 33%, ograniczeniem liczby sklepów - 25% i problemami wynikającymi z załamania łańcucha dostaw - 20%.

W czasie lockdownu aż 73% najemców korzystało ze sprzedaży w kanale internetowym, 11% korzystało z usługi click & collect, 9% prowadziło sprzedaż poprzez media społecznościowe, tymczasowe mobilne punkty sprzedaży lub w trybie take away i delivery. Spośród tych sklepów, których działalność objęta była zakazem, 7% najemców nie prowadziło działalności w ogóle.

Pomimo niepewnej sytuacji na rynku, zdecydowana większość, bo aż 92% badanych, zamierza kontynuować plan ekspansji sieci. Wszyscy najemcy z tej grupy zdecydowanie stawiają na kanał stacjonarny, jednocześnie ponad połowa z nich (51%) zdecydowała dodatkowo o rozwoju lub wzmocnieniu istniejącego już internetowego kanału sprzedaży.

Dane o obrotach w centrach handlowych pokazują, że dzisiaj sytuacja powoli wraca do normy. Poziom sprzedaży w maju 2021 r. był wyższy o 36% niż w roku ubiegłym, a jednocześnie o 8% niższy niż w analogicznym miesiącu 2019 r. W czerwcu 2021 r. poziom sprzedaży był wyższy o 9% niż w roku ubiegłym i niższy o 11% niż w analogicznym miesiącu 2019 r. W lipcu 2021 r. obroty w centrach handlowych były wyższe o 5% niż w roku ubiegłym, a jednocześnie niższe o 7% niż w analogicznym miesiącu 2019 r.





## NA PRYZYSTANKU

— Zapach świeżo mielonej kawy, ciepłe croissantsy, crêpes, muzyka i uśmiechnięci ludzie. Dawid Tarkowski, właściciel lokalu „Przystanek – Crêpes&Wine” w Pruszczu Gdańskim, dokonał niemożliwego. Gdy inne lokale gastronomiczne pozostawały zamknięte, on sięgnął po swoje marzenia. —



**Dawidzie, dlaczego stworzyłeś „Przystanek – Crêpes&Wine”? Znajdujemy w zabytkowym dworku, który przez wiele lat stał pusty. Bałam się, że nigdy go nie odnowią, a tu taka niespodzianka. Jak to się stało, że tutaj trafiliście?**

Dworek był wystawiony na wynajem w ramach miejskiego przetargu na lokal gastronomiczny, który znajdzie się w jednej z części budynku. Nasz pomysł przypadł do gustu komisji. Wybrano moją koncepcję, według której ma to być miejsce spotkań, do którego ludzie będą chcieli wracać, gdzie będą „czuli się swobodnie”, co z resztą jest zgodne z naszym hasłem.

**Jak sprawić, aby ludzie czuli się swobodnie?**

Tworząc przestrzeń, która sprzyja i staje się często wybieranym miejscem przez mieszkańców Pruszcza Gdańskiego. Wychodzimy z inicjatywą, dokładamy starań, które poprawiają humor i wzbudzają uśmiech. Obsługa pamięta gości, chce doradzać – myślę, że sam bym chętnie wracał do takiego miejsca (śmiech). Poważnie mówiąc, udało się nam zbudować małą społeczność, która nie musi wyjeżdżać z Pruszcza, aby spędzić dobrze czas.

**Czym przyciągnęliście pierwszych gości?**

Dobrą kawą, której brakowało w Pruszczu. Nie było miejsca, gdzie chciałoby się spędzić czas dłużej niż tylko przy jednym piwie. Chciałem stworzyć coś innego, czego nie było wcześniej na mapie gastronomicznej miasta.

**Nazwa „Przystanek” też pewnie nie jest przypadkowa?**

Miejsce, jak łatwo się domyślić wzięło nazwę od przystanku, bo znajdujemy się obok głównego przystanku autobusowego w Pruszczu. Stwierdziliśmy, że to najlepszy argument, aby zatrzymać się i spędzić z nami wolny czas.

Pierwszy biznes, czy kolejna przedsięwzięcia realizacja?

Przez 15 lat pracowałem w gastronomii, spędzając prawie całe zawodowe życie na gdańskiej starówce. Zaczynałem od najniższych stanowisk, pracowałem za barem, jeździłem na różne eventy, współorganizowałem wesela, pokazy barmańskie – tak

się wkręciłem i upewniłem, że to mój świat. Pewnie Cię zaskoczę, ale pomimo, że przeszedłem przez wszystkie szczeble kariery, tak naprawdę lockdown stworzył mi szansę.

**Co się wydarzyło?**

Lockdown spowodował, że restauracja, w której pracowałem została czasowo zamknięta. Zacząłem szukać alternatywy, a w konsekwencji uznałem, że czas na coś swojego. Do działania skłoniło mnie doświadczenie mojego brata, który w tym samym czasie otwierał w Gdańsku restaurację. Powiedziałem sobie tak: „Wykorzystam ten czas na remont i dostosowanie lokalu do otwarcia, a jak zdejną obostrzenia to będę gotowy, żeby ruszyć z pełną parą”.

**Przedsiębiorczy optymista!**

Chyba tak! Nie wiedziałem, czy się otworzymy, a wynajętem lokal, wziętem wszystkie swoje oszczędności, nawet te z wesela (śmiech). Wszystko, co mieliśmy z żoną na starcie zainwestowaliśmy w Przystanek, odliczając czas do otwarcia.

Los sprzyjał, czy pojawiły się przeszkody? Było kilka miesięcy rozpaczy, bo mógłbym już zacząć zarabiać, a nie było jak. Musiałem płacić za media, a przecież nie ge-

nerowałem przychodów. Tu wielkie słowa uznania dla mojej żony, która we wszystkim pomogła, a gdy miałem gorsze momenty przypominała, że realizuję największe marzenie. I tak zaczęliśmy wypiekać nasze croissantsy, do tego kawa i desery w słoiczkach. Z tym wychodziliśmy do ludzi, opowiadając im, że lada chwila powstanie Przystanek. Duży nacisk postawiliśmy na social media, które były jedyną perspektywą na skuteczną reklamę.

**Kilka tysięcy lajków i obserwujących w naprawdę krótkim czasie. Gwiazdy sieci?**

Postawiliśmy na profesjonalizm, przekonani, że to jedyna droga, aby obserwujący przekonali się, że nasz produkt jest unikalny. Wciągnęliśmy ich do naszego świata, który wydał się im ciekawy, chcieli w nim z nami być. Podejrzewam, że cały Pruszcz o nas słyszał już przed samym otwarciem. Wszyscy na to czekali, budowałem wszystko pół roku przed otwarciem.

**Duża odwaga! Myślisz, że osoby, które otwierają własny biznes muszą mieć w sobie jej pierwiastek?**

Musimy być odważni. Przystanek by nie



powstał, gdybym nie był odważny. Wiedziałem, że muszę dobrze zbadać rynek gastronomiczny. Wiedziałem, że są szczegóły, w których, powiem wprost, mógłbym być najlepszy. Ciężko by było gdybym chciał robić pizzę czy burgery, dlatego wpadliśmy na inny pomysł. Wiedziałem, że w Pruszczu brakuje czegoś otwartego we wczesnych godzinach, gdzie ludzie przyjdą na świetną kawę. Wymyśliliśmy, że będziemy piec francuskie croissantsy i crêpes z różnymi dodatkami, jak widzisz, ludzie je pokochali. Wiemy, że nasz Przystanek to coś wielkiego, wiążemy z tym przyszłość i pójdziemy jeszcze dalej.

**A ludzie, których poznaliście na swojej drodze? Macie „przyjaciół Przystanku”?**

Słuchaj, to jest hit. Założenie było takie, nie przyjmujemy gości na baczność z zawiązanym po szyję krawatem. Tutaj moi kelnerzy wiedzą, że mają starać się witać gości inaczej niż zwykle „dzień dobry”. Tutaj każdego traktujemy jednakowo. Wiadomo, dostosowujemy to do gości. Starsze małżeństwo przywitamy: „Witajcie, zapraszamy”. A jeżeli są ludzie młodzi i koło 40, mówimy: „Cześć, jak tam się czujecie? Wejździe”.

**To minimalizuje dystans.**

Dokładnie, bariera znika. Naprawdę przyjaźniamy się z naszymi gośćmi. Odkąd otworzyłem Przystanek, razem z moją żoną poznaliśmy tylu ludzi, przez to, że jesteśmy otwarci, ale przede wszystkim chcemy z nimi rozmawiać. Bardzo dużo znajomości nawiązało się między ludźmi, którzy wcześniej ze sobą nie rozmawiali, a mieszkają obok siebie. Właśnie takie miejsce stworzyliśmy. Tak jak wiesz, w weekendy letnie mieliśmy DJ-a i ogródek, który mieścił 100 osób. Ludzie spędzali ze sobą czas i poznawali. Stworzyliśmy im do tego szansę. Ja z moją żoną sami jesteśmy najlepszymi przyjaciółmi. Nasza relacja jest oparta na przyjaźni, a właśnie ostatnio mieliśmy rocznicę ślubu. Agnieszka bardzo mi pomaga w restauracji, kiedy ja szukam czegoś nowego w Gdańsku, już mogę Ci to zdradzić. Stworzyliśmy to razem, moja żona to moje największe wsparcie i gdyby nie ona, otwarcie Przystanku byłoby niemożliwe. Jest sukces i są kolejne wielkie plany. Jeszcze nie odkryliśmy wszystkich kart, ale dziś już wiem, że miejsca tworzą ludzie.

# POMOCNA DŁOŃ

## POMORSKICH PRACODAWCÓW

— **Reintegracja zawodowa i społeczna jest celem, jaki na otwartym rynku pracy przyświeca Centrum Integracji Społecznej prowadzonym przez Towarzystwo Pomocy im. św. Alberta Koło Gdańskie. Oznacza to, że współpracujące z CIS-ami firmy z Pomorza mogą liczyć na odpowiednio wykwalifikowanych i sprawdzonych pracowników.** —

Na terenie Pomorza funkcjonują cztery takie placówki, a ich lokalizacje w Gdyni, Sopocie, Gdańsku i Pruszczu Gdańskim nie są przypadkowe. Okazuje się, że choć mówi się, że rynek pracy po pandemii nie stoi już na głowie, mieszkańcom tych aglomeracji wciąż potrzebne jest kompleksowe wsparcie.

### PRACOWNIK KOMPLETNY

- Obraz po pandemii nie pozostawia złudzeń. Diametralnie inna rzeczywistość przeżyła się na naszą kondycję psychofizyczną, której odzwierciedleniem jest, jak radzimy sobie na otwartym rynku pracy. Centra Integracji Społecznej przeznaczone są dla osób, które z jakiegoś powodu utraciły pracę i mają trudność w pozyskaniu kolejnej często z uwagi na trudności obszarze funkcjonowania w życiu społecznym. U nas uzyskują kompleksowe wsparcie psychologa, doradcy zawodowego, trenera pracy i instruktorów warsztatów zawodowych. Proces przygotowania trwa pół roku i w tym czasie uczestnicy odbywają szkolenia zawodowe i staż, uzupełniane cyklicznymi konsultacjami ze specjalistami. Równoległe w budują poczucie bezpieczeństwa, nawiązują nowe znajomości i pracują nad przetwarzaniem lęku przed zmianą - wyjaśnia Lena Jaroszevska kierowniczką Centrum Integracji Społecznej w Gdyni.

Warsztaty, w trakcie których uczestnicy uzupełniają i podnoszą kompetencje zawodowe odbywają się bezpośrednio w CIS-ach. Kolejnym etapem są staże w pomorskich firmach funkcjonujące w oparciu o zawarte porozumienie zgodnie z którym decyzję o wyborze przyszłego pracodawcy warunkują możliwości i predyspozycje zawodowe uczestnika. W przypadku osób



zgłaszających odmienne potrzeby, najczęściej z uwagi na szczególne kwalifikacje zawodowe CIS poszukuje dla niego ofert adekwatnych do oczekiwań, nawiązując wcześniej relację z nowymi podmiotami gospodarczymi.

### POMORSKI PRACODAWCA NAJCZĘŚCIEJ NA MEDAL

Pomorscy pracodawcy do współpracy podchodzą z entuzjazmem. Są zainteresowani kandydatami i zaciekawieni nietypowością projektu. Chętnie przyjmują stażystów i coraz częściej zatrudniają po jego zakończeniu.

- Zakończeń z umową o pracę jest coraz

więcej. Cieniem na całościowy obraz współpracy z pomorskim biznesem kładą się incydenty świadczące o mało poważnym podejściu do pracownika. Zgłaszana gotowość do zatrudnienia nie dochodzi do skutku, staż jest przedłużany do maksimum i kończy go informacja, że jednak brakuje wakatów lub kandydat się nie nadaje. Szczęśliwie dzieje się tak coraz rzadziej - przyznaje Lena Jaroszevska.

Zapotrzebowanie na nowych pracowników najczęściej zgłasza branża usługowa poszukując kandydata, który sprawdzi się w ochronie, konserwacji powierzchni, sprzedaży, produkcji i w zawodzie drukarza. Przedstawiciele firm pytani, co powoduje chęć współpracy zgodnie podkre-

ślają, że spod skrzydeł CIS-ów wychodzą pracownicy kompleksowo przygotowani za których ręką prowadzący ich w czasie przygotowań specjaliści. A to minimalizuje ryzyko zatrudnienia - praca wykonywana jest partnersko i obie strony mają z niej korzyści. Na liście obaw, jak przyznają jest niepewność związana z prywatnym życiem uczestników, przez które zdarzyła się utrata zatrudnienia. Weryfikacją, czy wydarzyło się to na skutek uzależnienia jest staż, który rozwiewa wszelkie wątpliwości.

- Firmy, z którymi podpisujemy porozumienia cechuje otwartość głów i serc. Rozumieją założenia ekonomii społecznej, od lat pomagają potrzebującym, nie traktują oferty wsparcia jako elementu budowania wizerunku. Wyciągają tak po ludzku pomocną dłoń, dają szansę i wierzą w powodzenie. Takie podejście sprawia, że nasi uczestnicy odbudowują siebie, zostając w tych organizacjach na długi czas, jak w przypadku trudnego kandydata wymagającego szczególnego procesu reintegracji, który u nowego pracodawcy nie tylko doczekał emerytury, ale po jej uzyskaniu zdecydował się kontynuować współpracę. Dziś jest cenionym pracownikiem, pod adresem którego słyszymy same pochwały - opowiada kierowniczką Centrum Integracji Społecznej w Gdyni.

Bywa, że przeskodą w realizacji zawodowej szansy jest wiek, bo wciąż pokutuje stereotyp młodego z dużym doświadczeniem. Centra Integracji Społecznej metodycznie starają się go przełamywać, udowadniając, że w przypadku starszych kandydatów kompetencje uzupełniają zaangażowanie i podejście do pracy, jakim cechuje się „srebrne” pokolenie.

- Przełamanie stereotypu wymaga czasu. Spotykając się z pracodawcami zawsze podkreślałam, że rekomendowana osoba oprócz niezbędnych kwalifikacji posiada również usposobienie i umiejętności interpersonalne, które wpisują się w DNA organizacji w ocenie wystawianej przez nas specjalistów - podsumowuje Lena Jaroszevska.



Twoja reklama może dotrzeć nawet do 60 tys. potencjalnych klientów!

**Zareklamuj się u nas!**

d. bieszke@expressy.pl  
660 731 138

OSIEDLE / **ZŁOTA  
RENETA**

*etap IV*

**NOWE  
MIESZKANIA**

w Żukowie



 sklep spożywczy
  900 m szkoła
  1200 m PKM/SKM
  20 min. do Gdańska
  15 km lotnisko

[makuratinvest.pl](http://makuratinvest.pl)



MAKURAT INVEST

Biuro sprzedaży Makurat Invest  
ul. Jabłoniowa 7, 83-330 Żukowo  
tel. 607 030 845  
[sprzedaz@makuratinvest.pl](mailto:sprzedaz@makuratinvest.pl)

# GTS Goszyn - Cartusia 1923 Kartuzy

**PIŁKA NOŻNA** | Kartuzianie do spotkania przystąpili bez kilku czołowych zawodników. Zmiennicy, którzy wyszli od pierwszego gwizdka sędziego niczym jednak nie ustępowali. Niebiesko-biało-czarni od samego początku uważnie grali w defensywie kierowanej przez bardzo dobrze dysponowanego tego dnia doświadczonego Marka Dawidowskiego i na niezbyt wiele pozwalali gospodarzom.

Pierwszą groźną akcją bramkową stworzyli gospodarze. Była to 15 minuta meczu, w której długim zagranie w kierunku bramki Cartusii uruchomiony został napastnik gospodarzy Grzegorz Krygier, który wygrał walkę o pozycję z młodym obrońcą Cartusii Kacprem Olszewskim i wyszedł na pozycję sam na sam z bramkarzem Michałem Bogdziewiczem. Na szczęście nieczysto trafił w piłkę i futbolówka poleciała na aut bramkowy. W 27 minucie meczu Kartuzianie strzelają bardzo ładną bramkę, po oskrzydłującej akcji Nikodema Bucior, który po wbiegnięciu z piłką w pole karne zagrał wzdłuż bramki na zamknięcie, do nadbiegającego z drugiej strony Roberta Radomskiego, który uprzedzając obrońcę strzałem z pierwszej piłki ułożył futbolówkę w siatce.

Już w 53 minucie meczu po własnym błędzie i próbie jego naprawienia na niepotrzebny faul, w dość niegroźnej sytuacji na jednym z piłkarzy Goszyna zdecydował się obrońca Cartusii Szymon Laskowski. To ryzykowne zagranie niestety nie opłaciło się, albowiem dobrze prowadzący zawody sędzia główny dopatrzył się ewidentnego przewinienia i słusznie ukarał zawodnika Cartusii żółtą kartką. Niestety było to już drugie takie napomnienie



for: GTS Cartusia

w tym meczu dla zawodnika Cartusii, co w konsekwencji poskutkowało czerwoną kartką i koniecznością opuszczenia placu

gry. Oskrzydleni takim obrotem spraw gospodarze osiągnęli przewagę w polu i szybko ruszyli do zdobycia bramki. Nie-

stety udało się to im bardzo szybko, bo już w 60 minucie meczu.

Niestety w 83 minucie meczu bramkarzo-

wi Cartusii przytrafił się jednak znamieny w skutkach błąd, który spowodował utratę drugiej bramki. W tej sytuacji, w dość niegroźnej akcji Grzegorz Krygier po przejściu piłki z okolic narożnika pola karnego oddał strzał szpicem buta, po którym piłka poleciała płasko w kierunku bliższego słupka i przelatując pod brzuchem interweniującego bramkarza Cartusii wturlała się do bramki. Jak wpadła ta bramka, to tylko sam bramkarz Cartusii może wiedzieć. Kartuzianie pomimo straty drugiej bramki do końca walczyli jeszcze o wywiezienie chociaż remis, ale niestety w tym spotkaniu zabrakło argumentów. Wynik: 2:0 (0:0).

#### Składy drużyn :

Cartusia : Bogdziewicz- Olszewski, Dawidowski, Fierka, Laskowski- Radomski, Walentowski (55' Poroszewski), Kitowski, Bodzak (kpt), Bucior- Khan (68' Hara);

Rez.: Płotka- Hara, Raczyński, Bertling, Goll, Poroszewski;

GTS Goszyn : Cimanowski- Konopacki, Patura (46' Lipski), Szymański, Romanekiewicz, Jary, Silicki, Żuk (kpt), Krygier, Surdyn, Kopcych;

Rez.: Rychlik- Ciecholewski, Zielke, Lipski, Gergella;

Bramki :

1:0 Szymański (60'), 2:0 Krygier (83');

źródło: [cartusia1923.pl](http://cartusia1923.pl)

**KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ, SIEDLISKOWĄ, REKREACYJNĄ W OKOLICY LASU, JEZIORA  
TEL: 575-266-455**

## CARTUSIA 1923 KARTUZY – SPK KAMIONKA SOPOT 8:2 (5:0)

**PIŁKA NOŻNA** | W bardzo efektowny sposób swój ostatni mecz rundy jesiennej w Kartuzach zakończyli piłkarze V ligowej Cartusii 1923 Kartuzy i godnie pożegnali się ze swoimi kibicami. Niebiesko biało-czarni chyba po raz pierwszy w tym sezonie byli faworytem spotkania i nie zawiedli gładko pokonując outsidera ligi drużynę SKP Kamionka Sopot 8:2 (5:0). Niebiesko biało-czarni chyba po raz pierwszy w tym sezonie byli faworytem spotkania i nie zawiedli gładko pokonując outsidera ligi drużynę SKP Kamionka Sopot 8:2 (5:0).

Już w 3 minucie goście w idealnej sytuacji zmarnowali sytuację sam na sam z bramkarzem Cartusii Michałem Bogdziewiczem, w której golkiper niebiesko-biało-czarnych wykazał się dużym refleksem i efektywnie i co najważniejsze skutecznie obronił uderzenie napastnika gości, czym uchronił Cartusie od utraty bramki. Zaraz potem Kartuzianie przeprowadzili szybki kontratak, w którym piłkę na połowie rywala przejął Jakub Toruńczak, który doprowadził futbolówkę bliżej bramki gości. Następnie widząc źle ustawionego bramkarza gości Michała Schulza, który odstąpił światło bramki, napastnik Cartusii bardzo przytomnie uderzył z pola karnego i piłka wylądowała w pustej bramce. Tak więc od 4 minuty Kartuzianie prowadzili 1:0.

W ostatniej akcji pierwszej połowy kolejny raz Robert Radomski wykorzystując swoją

szybkość, przejął piłkę i ładnie spod linii końcowej zagrał górną piłkę na dalszy słupek, a zamykający akcję Nikodem Bucior z bliskiej odległości ładnym strzałem głową podwyższył prowadzenie na 5:0. W 70 minucie Kartuzianie prowadzili już 6:1. Tym razem strzelcem bramki okazał się Marcin Walentowski. W 82 minucie wynik spotkania na 8:2 ustalił Marcin Walentowski, dla którego było to drugie trafienie w tym meczu.

Niedzielny pojedynek był ostatnim meczem „u siebie” w obecnych rozgrywkach. Do zakończenia rundy jesiennej pozostał tylko jeszcze jeden mecz wyjazdowy. Niestety zmierzmy się w nim chyba z najmocniejszą ekipą w obecnych rozgrywkach tj. drużyną AS Kolbudy, która z dorobkiem 35 punktów (10 zwycięstw, 5 remisów i tylko 1 porażka) wespół z dwoma innymi zespołami lideruje w ligowej tabeli.

#### Składy drużyn :

Cartusia: Bogdziewicz- Olszewski, Dawidowski (27' Ptach), Fierka, Laskowski (74' Poroszewski)- Radomski (46' Hara), Kitowski, Bodzak (75' Khan), Formella (46' Walentowski), Bucior- Toruńczak; Rez.: Szymański, Hara, Poroszewski, Khan, Walentowski, Ptach, Bertling;

Kamionka : Schulz- Karolewicz (60' Schattschneider), Kaczkowski (71' Stawiarski), Zając, Kłosowski, Mężyk-Sikorski, Loroff, Rogacki, Byra, Kochno, Śliżewski; Rez.: Bałut, Stawiarski, Schattschneider; Bramki:

1:0 Toruńczak (4'), 2:0 Toruńczak (36'), 3:0 Radomski (38'), 4:0 Bucior (41'), 5:0 Bucior (45'), 5:1 Byra (58'), 6:1 Walentowski (70'), 7:1 Hara (73'), 7:2 Zając (75'), 8:2 Walentowski (84');

źródło: [cartusia1923.pl](http://cartusia1923.pl)

